

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **B. L., J. R., A. Z., P. Ś. i I. B.**,
oskarżonych o czyny z art. 286 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 20 września 2024 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w K.,
zawartego w postanowieniu z dnia 15 lipca 2024 r., II K 287/23,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł

wniosek uwzględnić i sprawę przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostrowie Wielkopolskim.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2024 r. II K 287/23, Sąd Rejonowy w K. zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy B. L., J. R., A. Z., P. Ś. i I. B. innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. W uzasadnieniu wniosku Sąd Rejonowy podniósł, że sprawa dotyczy realizacji umów w ramach projektów i dofinansowań pozyskiwanych przez Zespół Szkół [...] z siedzibą w S. pod K. na rzecz niepełnosprawnych dzieci. W ocenie Sądu Rejonowego jest to sprawa zawiła, obszerna (XIX tomów), nadto wiąże się z koniecznością przeprowadzenia skomplikowanego postępowania dowodowego, opartego o wiedzę specjalistyczną rachunkowo-księgową, związaną z

dokonywaniem rozliczeń finansowych w dużej mierze o charakterze międzynarodowym. Jak wynika z aktu oskarżenia w proceder było zaangażowanych wiele osób związanych z Zespołem Szkół [...] w S. pod K. przez kilka lat. Skala nieprawidłowości jest duża. Sąd Rejonowy podkreśla również, że sprawa dotyczy osób powszechnie znanych w K., które jest stosunkowo niedużą miejscowością. B. L., J. R., A. Z., I. B. pracowały jako nauczycielki z niepełnosprawnymi dziećmi i młodzieżą. B. L. jako wieloletni Dyrektor Zespołu Szkół [...] z siedzibą w S. pod K. jest w K. osobą bardzo znaną, w szczególności przez pryzmat jej społecznego zaangażowania i aktywności w lokalnej społeczności. B. L. wraz ze współpracownikami była organizatorką wielu imprez, w tym balów charytatywnych, w których brali udział zarówno sędziowie, jak i pracownicy Sądu Rejonowego w K. Jedną z osób pokrzywdzonych w niniejszej sprawie jest małoletni syn byłego prezesa Sądu Rejonowego w K. – Przewodniczącego [...] Wydziału Karnego sędziego A.D. A.D. sprawował funkcję Prezesa tego Sądu przez dwie kadencje. Sąd podkreśla również, że B. L. jest „wieloletnią” (cudzystów za Sądem Rejonowym – uwaga SN) znajomą obecnego Prezesa Sądu Rejonowego w K. – Ż.C. Istotne w sprawie jest także to, że istotna większość osób pokrzywdzonych – świadków to osoby z udziałem których w Wydziale Rodzinnym Sądu Rejonowego w K. prowadzonych jest wiele spraw opiekuńczych. Sędzia referent jest sędzią rodzinnym, jedynym sędzią pracującym w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich Sądu Rejonowego w K. W ramach realizacji ustawowych zadań i obowiązków konieczne jest podejmowanie współpracy z instytucjami i placówkami oświatowymi, w tym Zespołem Szkół Specjalnych w S. pod K.. Wielu wskazanych w akcie oskarżenia świadków to znajomi lub członkowie rodzin sędziów czy też pracowników Sądu Rejonowego w K. Sąd Rejonowy podsumowuje, że biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, ze względu na osoby, którym zarzuca się przestępstwa będące przedmiotem sprawy oraz charakter czynów objętych aktem oskarżenia niniejsza sprawa wywołuje emocje i zainteresowanie wśród szerszej społeczności lokalnej. Może też budzić w opinii publicznej zbulwersowanie oraz wątpliwości co do rzetelności i zachowania obiektywizmu ze strony sędziów i pracowników Sądu Rejonowego w K., co pozwala uznać ją za sprawę szczególnej wagi, a tym samym

uzasadnia przekazanie jej innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest zasadny, aczkolwiek Sąd Najwyższy nie podziela wszystkich argumentów przytoczonych na jego popracie.

Skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia określonego w art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić wyjątkowo, albowiem stanowi wyjątek od konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do sądu, którego jednym z istotnych filarów jest prawo do sądu właściwego, ustanowionego ustawą, a więc wyznaczonego na podstawie wcześniej ustalonych, obiektywnych i niezależnych od stron i innych uczestników postępowania kryteriów, pozwalających na wskazanie, który organ w strukturze organizacyjnej sądownictwa, jako trzeciej władzy, ma rozpoznać określoną sprawę. W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy słusznie przyjmuje, że zmianę pierwotnej właściwości miejscowej sądu w trybie art. 37 k.p.k. mogą uzasadniać powody związane z ujemnym wpływem na swobodę orzekania lub takie, które mogą stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., sygn. akt III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9 - 10, poz. 68, z dnia 17 maja 2001 r., sygn. akt IV KO 21/01, OSNKW 2001, z. 7- 8, poz. 58; z dnia 9 maja 2024, III KO 49/24). Względ na dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu m.in. wówczas, gdy w następstwie konkretnych okoliczności może powstać w społecznym odbiorze przekonanie (nawet błędne), iż ta konkretna sprawa nie zostanie bezstronnie rozpoznana.

Mając na względzie powyższy standard stosowania art. 37 k.p.k., trzeba najpierw wskazać, że niezasadny jest argument zawarty we wniosku Sądu Rejonowego w K., iż zmianę właściwości miejscowej sądu w tym trybie może uzasadniać skomplikowany charakter i obszerność sprawy. Także to, że ostatecznie po wyłączeniu innych sędziów, sprawę miałby rozpoznawać sędzia orzekający w Wydziale Rodzinnym i Nieletnich nie jest argumentem na rzecz zastosowania instytucji z art. 37 k.p.k., podobnie jak powołanie się na ponadprzeciętne zainteresowanie tą sprawą opinii publicznej. W orzecznictwie słusznie podkreśla się, że okoliczności o charakterze organizacyjnym, w tym

trudności wynikające z niewielkiego doświadczenia orzeczniczego sędziego referenta nie stanowią podstawy do skorzystania z instytucji z art. 37 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2023 r., II KO 21/23). W postanowieniu z dnia 17 maja 2022 r., V KO 32/22, Sąd Najwyższy wprost wskazał, że nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, iż wyznaczenie na referenta w sprawie karnej sędziego na co dzień orzekającego w wydziale cywilnym miałyby zagrażać dobru wymiaru sprawiedliwości. Wypada także zauważyć, że w przypadku uznania sprawy za szczególnie zawiłą istnieje odrębna podstawa do zmiany właściwości rzeczowej sądu, ale nie właściwości miejscowej (art. 25 § 2 k.p.k.). Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy z takiej możliwości skorzystał jeszcze przed wystąpieniem do Sądu Najwyższego (postanowienie – wniosek k. 3728), jednak do zmiany właściwości rzeczowej sądu nie doszło (postanowienie Sądu Apelacyjnego o nieuwzględnieniu wniosku w trybie art. 25 § 2 k.p.k. – k. 3752).

Ponadto, co do zasady także fakt ponadprzeciętnego zainteresowania opinii publicznej daną sprawą nie stanowi sam w sobie przesłanki do przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Trafnie zakłada się, że tego rodzaju okoliczności nie mogą prowadzić do naruszenia gwarancyjnych przepisów o właściwości miejscowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 października 2004 r., V KO 68/04; z dnia 25 kwietnia 2007 r., IV KO 22/07). Podkreśla się również, że działalność, także orzecznicza, sądów, z istoty rzeczy podlega publicznemu osądowi, ale z tego powodu, jak też z powodu możliwości powstania w lokalnej społeczności oczywiście nieuzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sądu jako instytucji, nie wolno przełamywać reguły procesowej, według której sprawę rozpoznaje sąd miejscowo właściwy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V KO 16/02).

Natomiast suma pozostałych okoliczności wskazanych we wniosku Sądu Rejonowego w K. uprawnia do zajęcia stanowiska, że postronny i rozsądny obserwator mógłby powziąć wątpliwości, niemające cechy oczywiście nieuzasadnionych, co do tego, czy Sąd ten będzie w stanie bezstronnie rozpoznać tę sprawę. Chodzi o następujące okoliczności, oceniane nie osobno, ale łącznie: wieloletnią znajomość jednej z oskarżonych z Prezesem Sądu Rejonowego, sędzią

Ż.C.(która została wyłączona od rozpoznania tej sprawy - postanowienie k. 3699); fakt, że pokrzywdzonym w sprawie jest małoletni syn byłego Prezesa tego Sądu, obecnie zaś Przewodniczącego [...] Wydziału Karnego w tym Sądzie A.D. (ten Sędzia z kolei złożył oświadczenie w trybie art. 40 § 1 pkt 4 k.p.k., - k. 3690); to, że jedna z oskarżonych, jako osoba bardzo aktywna społecznie, organizowała dla społeczności lokalnej różne imprezy i bale charytatywne, w których brali udział zarówno sędziowie, jaki i pracownicy Sądu Rejonowego w K.; to, że większość osób pokrzywdzonych – świadków to osoby, z udziałem których w Wydziale Rodzinnym Sądu Rejonowego w K. jest prowadzonych wiele spraw opiekuńczych, a dodatkowo część z tych świadków to znajomi lub członkowie rodzin sędziów lub pracowników Sądu Rejonowego w K.; wskazany we wniosku fakt utrzymywania kontaktów zawodowych i współpracy sędziego referenta z Zespołem Szkół Specjalnych w S., w którym pracowały oskarżone.

Ze względu na wszystkie te okoliczności, ocenione łącznie, Sąd Najwyższy uznał za zasadne przekazanie tej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Wybór Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim jako sądu, który będzie rozpoznawał tę sprawę (dotychczas zawisłą pod sygnaturą II K 287/23 przed Sądem Rejonowym w K.) po jej przekazaniu był podyktowany tym, aby dojazd do sądu stron procesowych i świadków nie utrudniał jej sprawnego rozpoznania.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ms]